

1

Liąg darowy kwestionariusza  
w sprawie badania indolowiska



Dobra Tlachocka

1) Wora bardo stara, drewniana, drewnianą przy  
miejscowej cerkwi, nie ma innych relikwii. - Wewnątrz  
drewnianicy znajdują się napisy w języku łacińskim, które  
niektóre ukrainicy. Ten drewnianicy - dobry, konserwacji  
nie należy pisać.

2) W tej samej miejscowości znajdują się próby wpy  
węglowej. 1938 roku rozpoczęto wstępne wiercenie. Z braku  
jednak dobrego dostępu do miejsc wpro. dających, po kilku  
nieudanych wierceniach - przetransportowano sprzęt i  
prace przerwano. W wierceniach 50 metrów w głąb, pokazano się  
wpy, którą przerwano, w następnych metrach nastąpił  
wybuch, ale wody. Doniesiono do 120 metrów, więc nie można  
określić jego możliwości eksploatacji.

3) Na terenie tej wsi istnieje: Wydział P. S. L., Związek Łuc-  
becki, ukraiński "Two łucbecki Narodny Dium".

Z polskich organizacji otrzymują jest Wydział P. S. L.,  
w ukraińskich "Two łucbecki Narodny Dium". Związek Łucbecki  
w braku dostatecznej ilości chłopów, Polaków - bierzą.

4) Polskie organizacje nie posiadają domu ludowego.  
Ukrainicy mają dom narodowy, chór i teatr dorywczy.

W polskich organizacjach nie ma jest młodzieży i dlatego  
nie jest zorganizowany ani teatr ani chór. - Ukraiński  
organizacje dzieci otrzymuje. Istnieje - wprawdzie - Związek  
Łucbecki Łuczowskiej, jednak nie wykonuje żadnej działalności.

5) Istnieje spółdzielnie mieszkaniowe, kooperatywa, kasa  
Leforyka, należąca do ukraińców - istnieje otrzymuje.

6) Wydział w tej miejscowości sobie nie rozumie.  
Brak u ludności promowania oświaty w szczególności

2

u krainców. Polacy czyją więcej i chętniej. Z primum gospo-  
dercyh czyją Polacy: Białe, i górn: Wana prasa, Nowiny,  
Mały dziennik. Kurierzy: Dico, Gólsky hospodar, Hegra.  
Polacy korzystają z miejscowej biblioteki F. P. L. oraz z biblioteki  
Towarzystwa Romaja Ziemi Wschodnich.  
Kurierzy z biblioteki własnej (Two Wst. War. Dica).

6) Pomy w granadzie porokmencue na pro potokach.  
Lica drog jań i y. Obecnie rozpoczyna się praca nad ich  
poprawą. Collegioři wsi od miejsca rywni 19 km. (próganie  
worem). Do najbliższej poczty i kościoła jań 4 1/2 km.

8) Maie są też wzdoki wsi wsi tu. miejscowości  
pod względem turystycznym - są rozwinięte, i wzdłu me  
brak odpowiednich mieszkań i sama podróż wsi  
(przynajmniej częściowo) jest trudna, do których, i jań czołgo).



I. Krainik Anna, z domu Demkowicz-Dobrzańska, lat 64.

W wianie młodej, dawano skrzynie i saszki /skrzynie na zboże w ilości od 1 do 3/. Bogatsi gospodarze dołączali do tego szafę - im bogatszy tym ładniejszą - malowaną w kwiaty.

Robili te szafy dwaj stolarze: Iwański Jan

i Piotrowski Franciszek.

Zawsze dawali szafy w wianie Demkowicze, szlachta zagrodowa. Mieli oni swój las, z którego ciągnęli duże korzysci.

Przed pierwszą wojną, trzech synów Demkowicza posiadało:

1. 12 mórg, 5 krów, parę koni.
2. pola:...
3. ok. 15 mórg, odpowiednią ilość krów, parę koni.

Demkowicze najczęściej żenili się i ~~Nixix~~ Niesiewiczami, również szlachta zagrodowa.

Interpelowana pamięta następujące małżeństwa:

1. Niesiewicz Józefa wychodząc za Buczyńskiego Andrzeja dostała skrzynie i szafę. Przed pierwszą wojną.
2. Demkowicz Katarzyna wychodząc za Józefa Niesiewicza, też dostała szafę. Okres międzywojenny.
3. Józefa Niesiewicz wychodząc za Demkowicza Mikołaja dostała taką szafę od ojca Michała. Ok. roku 1924-27.

II. Szurgot Zofia, z domu Demkowicz-Dobrzańska, lat 54.

Pamięta, że jako mała dziewczynka widziała u dziadka Demkowicza-Dobrzańskiego szafę malowaną, którą babka dostała w wianie.

Zapamiętała rozkład domu: dom był duży, podzielony sienią z dwoma wejściami. Po jednej stronie izba paradna, po drugiej duża izba kurna /kuchnia/. Mniejsza jej część była odgrodzona i stanowiła "komorę" do przechowywania produktów. W bielonej izbie paradnej był piec. Od mij

4

niej oddzielono alkierz. Część paradna - gościnna - była lepiej urządzo-  
na: miała ładne łóżka, obrazy, skrzynie rzeźbione, wyprawne i tu własnie  
stała szafa malowana w kwiaty. Na środku stał stół nakryty obrusem.

W tej izbie przyjmowano lepszych gości. Dookła izby stały ławy, dookoła  
stołu ławy były ozdobne. Było to urządzenie domów bogatych.

Okna w chacie były szerokie, wieloszybne.

Dziadkowie interpelowanej byli bardzo bogaci - wyprawa babki składała  
się z 12 morgów ziemi, oraz wielu sprzętów - między innymi malowanej szafy.

Interpelowana pamięta, że babka ubierała się inaczej niż chłopki -  
po szlachecku.

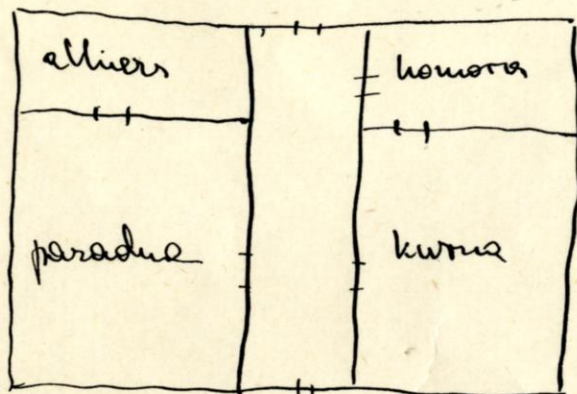
Śpiewano w zascianku:

dobre słodkie mleko

dobra i maślanka

dobra chłopska córka

lecz lepsza szlachcianka



Rozmowy przeprowadził A. Rybicki 21. i 22. II. 1958.